

Radosław Kazibut

Poznań, 04.01.2026

Prof. UAM dr hab.

Wydział Filozoficzny UAM Poznań

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Andrzeja Niemca

Umysł a reszta świata. Autonomia umysłu w ontologii Chmieleckiego

9 rozdziałów; wstęp, zakończenie, bibliografia, liczba stron: 244

Dysertację napisano pod kierunkiem prof. UR dra hab. Andrzeja Niemczuka oraz promotora pomocniczego dra Włodzimierza Zięby na Wydziale Pedagogiki i Filozofii Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2025.

W rozprawie Autor rozprawy doktorskiej, magister Andrzej Niemiec zmierzył się z zadaniem rekonstrukcji i krytycznej oceny koncepcji „ontologii integralnej i transformizmu” Andrzeja Chmieleckiego. Badacz ten zabrał głos w filozoficznej dyskusji nad problemem psychofizycznym. Podjął próbę obrony tezy o autonomii ducha/umysłu. Magister Niemiec odwołując się do tej koncepcji formułuje pytanie przewodnie swojej rozprawy: czy Chmieleckiemu udało się rozwiązać problem psychofizyczny?

W przedstawionej rozprawie doktorskiej, magister Andrzej Niemiec koncentruje się przede wszystkim na analizie trzech publikacji Chmieleckiego: *Problem autonomii ducha w perspektywie ewolucjonizmu*, *Między mózgiem i świadomością* oraz *Podstawy psychoniki*. Ponadto sięga do tekstów, które stanowią recepcję poglądów Chmieleckiego (tu prace: Poczobut, Rogucki, Nowakowski).

Struktura dzieła obejmuje: wstęp, dziewięć powiązanych rozdziałów, zakończenie i bibliografię. Układ rozprawy odpowiada zależnościom przyjętym w koncepcji Chmieleckiego. Autor uprzedza czytelnika, że z konieczności będzie musiał dokonywać powtórzeń, aby wyeksplikować niuanse dyskutowanej w rozprawie koncepcji. Wskazując ten fakt, dowodzi swojej świadomości metodologicznej i dojrzałości warsztatu badawczego. Pewien stopień redundancji ma charakter funkcjonalny – służy spójności i czytelności. Ta autorefleksja kompozycyjna jest akademicko cenna, choć nie zwalnia od oceny czy powtórzenia są w każdym miejscu proporcjonalne i konieczne.

Zgodnie z deklaracją Autora rozprawa jest pierwszą całościową próbą opracowania koncepcji Chmieleckiego. Wskazuje, że dotychczasowa ograniczona recepcja tej teorii wymusiła konieczność pracy przede wszystkim na źródłach pierwotnych – oryginalnych pracach Chmieleckiego.

Jak już stwierdziłem, układ rozprawy jest rozbudowany, a poszczególne jej składowe są ze sobą powiązane. Magister Niemiec projektując strukturę dysertacji postarał się uchwycić zależności zaproponowanego przez Chmieleckiego rozwiązania filozoficznego. Odtwarza punkty węzłowe dyskutowanej w rozprawie koncepcji filozoficznej: *ontologia integralna – elementy teorii informacji – warstwowa koncepcja bytu ludzkiego – koncepcja duchowego centrum sterującego – przełożenie aksjologiczne*. Założony porządek wywodu pozwala doktorantowi na przedstawienie w końcowej części rozprawy potencjalne rozstrzygnięcie problemu psychofizycznego, sformułowanie uwag krytycznych i wyprowadzenie wniosków. Całości dopełnia poprawnie przygotowana bibliografia, która zawiera 60 pozycji.

Kontynuując ocenę warstwy formalnej przedłożonej do oceny rozprawy doktorskiej mogę stwierdzić, że spełnia ona standardy nakładane na tego typu prace naukowe. Posiada czytelny i spójny spis treści, konsekwentny podział na rozdziały i podrozdziały, zastosowany aparat przypisów, a także bibliografię obejmującą zarówno źródła podstawowe (publikacje Chmieleckiego), jak i literaturę kontekstową z zakresu filozofii umysłu, ontologii i filozofii nauki.

Przejrzysta struktura i klarowny sposób wykorzystywania terminologii umożliwiają odbiór tekstu, który z racji swojego przedmiotu musi charakteryzować się wysokim stopniem gęstości pojęciowej. Należy docenić, że magister Andrzej Niemiec nie ograniczył się do powierzchownego odwoływania się do myśli filozofa, któremu poświęcił swoją rozprawę doktorską. Konsekwentnie pracował na wskazanych dziełach Chmieleckiego, a także (choć tylko w rozdziale pierwszym) odwołał się do klasycznych tekstów i stanowisk filozoficznych, które stanowiły tło filozoficznych dociekań Chmieleckiego. W tym miejscu zgłoszę pewną wątpliwość, którą wyrażam w pytaniu: czy rozprawa magistra Niemca to praca rekonstrukcyjno-interpretacyjna, czy może jedynie przeglądowa rekapitulacja poglądów Chmieleckiego? Do tej kwestii powrócę w części recenzji poświęconej ocenie merytorycznej.

W rozdziale pierwszym Autor wykorzystał literaturę nie tylko jako tło, ale także jako materiał umożliwiający mu podjęcie analizy porównawczej i krytyki. Przykładowo: omawia krytykę naturalizmu oraz problem redukcjonizmu w neurofilozofii. Jednakże można mieć

pewne zastrzeżenia co do charakteru zaplecza literaturowego rozprawy. Niewątpliwie literatura, na którą magister Niemiec się powołuje jest trafnie dobrana, ale pod pewnymi względami dość skromna. Wyraźnie brakuje rekapitulacji aktualnej literatury przedmiotu, szczególnie z zakresu analitycznej filozofii umysłu. Być może dla rekonstrukcji koncepcji Chmieleckiego wystarczającym jest zakotwiczenie analizy w pracach klasyków: Bungego, Davidsona, Dennetta. Jednakże dysertacja zyskałaby na wartości poznawczej, gdyby koncepcję polskiego filozofa skonfrontować z aktualnie prowadzoną w humanistyce i naukach społecznych dyskusją na ten temat. Jednocześnie trzeba przyznać, iż obiektywnym ograniczeniem, z którym musiał doktorant się skonfrontować, była ograniczona liczba opracowań wtórnych, w których podjęto dyskusję poglądów Chmieleckiego. Jeżeli za cel rozprawy doktorskiej magistra Niemca uznać opracowanie syntetycznego ujęcia poglądów Chmieleckiego to przyjęta strategia metodologiczna – polegająca na skoncentrowaniu się na źródłach pierwotnych – ma swoje uzasadnienie. W tym kontekście ważna okazuje się swoista „transparentność interpretacyjna” - czytelnik musi mieć pewność, kiedy Autor mówi „za Chmieleckim”, a kiedy przedstawia własną rekonstrukcję jego poglądów. Zasadniczo w rozprawie zachowano to ważne metodologicznie i analitycznie rozróżnienie. Miejscami czujność doktoranta słabnie i można było się pokusić o wyraźniejsze zasygnalizowanie takich newralgicznych dla recepcji rozprawy miejsc (dodając frazy np.: „w mojej interpretacji”, „z tego – moim zdaniem – wynika”).

Język rozprawy jest naukowy, precyzyjny i terminologicznie konsekwentny. Autor operuje wymagającym biegłości analitycznej aparatem pojęciowym zaczerpniętym z zakresu ontologii, filozofii umysłu czy filozofii nauki i neuronauk. W większości przypadków dba o definicje i o kontekst znaczeniowy wykorzystywanych terminów.

Należy docenić styl rozprawy, który jest analityczny, powściągliwy i wolny od potoczności. Trzeba zauważyć, że wysoki stopień specjalizacji rozważań prowadzi momentami do hermetyczności. Szczególnie w segmentach, w których na język filozoficzny nakładane są pojęcia zaczerpnięte ze współczesnych badań neurofizjologicznych nad mózgiem i poznaniem ludzkim. Jest to jednak w znacznej mierze cena przedsięwzięcia interdyscyplinarnego i filozoficznego namysłu, który czerpie z osiągnięć nauk szczegółowych.

Na docenienie zasługuje fakt, iż magister Niemiec dokonał rzetelnego i systematycznego opracowania koncepcji Chmieleckiego. Świadczy o tym to, że pod względem merytorycznym rozprawa przedstawia wielowarstwową analizę ontologii integralnej Chmieleckiego, obejmującą: (a) podstawy ontologiczne (pojęcie bytu, relacje ufundowania

i umocowania, sposoby bycia), (b) model transformizmu i nomologiczną strukturę rzeczywistości, (c) teorię informacji w warstwie biologicznej i jako narzędzie wyjaśniania przejść między poziomami, (d) warstwową ontologię człowieka (fizyczna, biologiczna, psychiczna, duchowa, inteligibilna) oraz (e) aksjologię i problem wolności. Materiał jest przedstawiany konsekwentnie i w sposób, który świadczy o dobrej znajomości tekstów źródłowych.

Ważnym walorem jest to, że Autor nie poprzestaje na zreferowaniu poglądów Chmieleckiego, lecz wydobywa funkcjonalne zależności tej koncepcji, stawiając m.in. pytania: dlaczego założenia ontologiczne muszą być warunkiem rozwiązania problemu psychofizycznego, w jaki sposób teoria informacji ma „spinać” dynamikę warstw, oraz czemu bez teorii wartości i wolności projekt autonomii ducha byłby niekompletny. To prowadzi do całościowego ujęcia koncepcji, a nie zaproponowania tylko mozaiki wątków zawartych w badaniach Chmieleckiego.

Autor kompetentnie lokuje teorię Chmieleckiego na tle najważniejszych stanowisk filozofii umysłu. Wskazując na ważne dla tej koncepcji zagadnienia: redukcjonizmu, naturalizmu, emergentyzmu, a także na krytykę paradygmatu kognitywistycznego. Na uznanie zasługuje przedstawienie argumentów dotyczących ograniczeń superweniencji oraz strategii redukcjonizmów neurofilozoficznych w kontekście subiektywności przeżyć. Te fragmenty wskazują na filozoficzną dojrzałość doktoranta i dobrą jego orientację w „węzłach sporu”. Moje zastrzeżenia merytoryczne dotyczą nie tyle błędów, ile miejsc, w których teoretyczny ciężar omawianej koncepcji opiera się na pojęciach wymagających doprecyzowania lub na przejściach, które pozostają kontrowersyjne. Autor sam sygnalizuje trudność w przenikaniu poszczególnych też – stawianych przez Chmieleckiego – co należy uznać za przejaw rzetelności naukowej doktoranta. Jednocześnie w recenzji warto zaznaczyć, że wątki takie jak pełne uzasadnienie sprawczości mentalnej, status poznawczy/ontologiczny qualiów wymagają szczególnie dookreślenia i wyrazistego aparatu interpretacyjnego.

Autor rozprawy podkreśla, że opracowań odnoszących się do całości koncepcji Chmieleckiego jest niewiele, a recepcja jego poglądów ma ograniczony charakter. W tym kontekście praca ma istotny walor oryginalności: jest próbą „całościowego” zmierzenia się z systemem ontologii integralnej, obejmującą nie tylko problem psychofizyczny, ale także ontologiczne, informacyjne i aksjologiczne zaplecze tego problemu. Taki zamiar badawczy jest ambitny i w polskich realiach uzasadniony jako zadanie poznawcze.

Samodzielność badawcza magistra Niemca przejawia się na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze, Autor dokonuje systematycznego odtworzenia projektu Chmieleckiego. Porządkuje, rozproszoną w publikacjach polskiego filozofia argumentację i terminologię. Ta praca wykonana przez magistra Niemca jest już sama w sobie wyraźnym jego intelektualnym wkładem w stan polskiej humanistyki. Po drugie, Autor wprowadza rozdział krytyczny i w wielu miejscach formułuje własne pytania problemowe, wskazując na słabości i luki interpretacyjne w koncepcji Chmieleckiego (np. w zakresie autonomii ducha czy relacji podmiot - wartość). Świadczy to o tym, doktorant nie tylko sprawnie referuje, ale dokonuje krytycznej oceny zgromadzonego materiału badawczego.

W rozprawie Autor pokazuje świadomość, tego, że problem psychofizyczny nie jest kwestią izolowaną, lecz węzłem, w którym splatają się kwestie natury ontologicznej, epistemologicznej, teoria informacji, a także aksjologia i filozoficzna koncepcja człowieka. Autor spójnie odbudowuje na bazie materiału źródłowego tę sieć zależności. Dowodzi w ten sposób, że nie tylko trafnie uchwycił „ducha” filozofii Chmieleckiego, ale także swojej świadomości filozoficznej, oraz a także metodologicznej sprawności w realizacji projektu badawczego.

W powyższym kontekście dobry przykładem intelektualnej samodzielności Autora jest przedstawiona w rozprawie analiza roli teorii informacji w transformizmie Chmieleckiego. Autor nie traktuje „informacji” jako modnego hasła, lecz pokazuje jej funkcję w omawianym systemie. Jednocześnie identyfikuje trudności wynikające z rozciągania jednego pojęcia na różne warstwy (biologiczną, psychiczną, duchową) i wskazuje, że powoduje to wzrost wymagań definicyjnych. Również kwestie natury aksjologicznej nie są potraktowane marginalnie, lecz jako integralne dla tezy o autonomii ducha. Autor pokazuje, że w filozofii Chmieleckiego autonomia nie jest wyłącznie „ontologiczną osobliwością” człowieczeństwa, lecz ma konsekwencje normatywne i antropologiczne, co odpowiada klasycznym intuicjom filozoficznym dotyczącym wolności jako fenomenowi domagającego się spójnego zaplecza ontologicznego.

W ocenie spójności rozprawy należy odróżnić dwa poziomy. Z jednej strony spójność kompozycyjną rozprawy, a z drugiej koherencję argumentacyjną: Na poziomie kompozycji praca jest zasadniczo konsekwentna. Autor przechodzi od krytyki stanowisk konkurencyjnych do zaprezentowania poglądów Chmieleckiego, a następnie do zaaplikowania ich w dyskusji problemu psychofizycznego, by na końcu przejść do krytycznych „testów” i wątpliwości. Takie rozłożenie materiału sprzyja klarowności.

Na poziomie argumentacji rozprawa utrzymuje porządek wyvodu, choć w kilku miejscach ciężar rozważań rośnie. Oczywiście nie ma wątpliwości, że od filozoficznej dysertacji naukowej nie można oczekiwać stylu niewymagającego wyższego zaangażowania intelektualnego. Jest to w dużej mierze efekt złożoności i charakteru filozoficznej propozycji Chmieleckiego, a także istoty podejmowanych przez niego problemów badawczych. Autor dysertacji świadomie stosuje powtórzenia i rekapitulacje, by utrzymać ciągłość wyvodu. Jak już stwierdziłem, jest to zabieg uzasadniony metodologicznie, być może nawet konieczny dla uzyskania syntetycznego zaprezentowania koncepcji Chmieleckiego. Istotne jest, że Autor nie traktuje problemu psychofizycznego jako pojedynczego argumentu, lecz jako zestaw problemów, co nadaje wywodowi walor wielowymiarowy. W konsekwencji spójność argumentacji jest utrzymywana nie przez prostotę, lecz przez konsekwencję w użyciu aparatu pojęciowego.

Przedłożona dysertacja ma charakter pionierski. Oczywiście wysiłek syntetycznego przedstawienia wybranego dorobku filozoficznego był w humanistyce niejednokrotnie podejmowany. Rozprawa doktorska magistra Niemca jest przykładem takiego intelektualnego wysiłku. Tym samym, że Autor „wszedł do rzeki, do której wielu przed nim wchodziło”. Jednak to magister Niemiec dokonał jako pierwszy całościowego przedyskutowania koncepcji ontologii integralnej Chmieleckiego w kontekście problemu psychofizycznego. Pod tym względem, „wszedł do nierozpoznanej rzeki”. Można zastanawiać się, dlaczego wybrał ten temat badawczy? dlaczego uznała, że koncepcja Chmieleckiego wymaga naukowego przedyskutowania. Nie ma wątpliwości, że problem psychofizyczny należy do jednych z centralnych kwestii podjętych w dyskursie filozoficznym i naukowym. Literatura przedmiotu poświęcona temu zagadnieniu jest przeogromna, wielu filozofów zabierało w niej głos. Jak na tym tle sytuuje się propozycja Chmieleckiego? Co czyni ją oryginalną, w czym zawiera się nowatorstwo, śmiałość tej filozoficznej konceptualizacji. Jak wiadomo inspiracja do podjęcia badań naukowych ma swoje różne źródła. Uważam, że w rozprawie magistra Niemca takiego wyraźnego wyeksplikowania tezy o oryginalności rozwiązania Chmieleckiego zabrakło.

W tym miejscu powrócę do zasygnalizowanej powyżej wątpliwości. Czy dysertacja magistra Niemca jest rekonstrukcyjno-krytyczną analizą systemu Chmieleckiego. Z łatwością odnajduję w recenzowanym doktoracie połączenie sprawnego zreferowania poglądów Chmieleckiego z elementami krytyki jego propozycji. Doceniam, że z relatywnie skromnego materiału źródłowego udało się magistrowi Niemcowi wyłuskać spójny obraz poglądów Chmieleckiego, charakteryzujący się kulturą naukową, analityczną przejrzystością unikającą

deklaratywnego domykania problemów. Rozprawa Andrzeja Niemca jest pracą ambitną, intelektualnie bogatą i w znacznym stopniu samodzielną. Spełnia zasadnicze kryteria stawiane rozprawom doktorskim w filozofii. Jednakże brakuje w niej rozbudowanej części, w której poglądy Chmieleckiego zostałyby skonfrontowane z alternatywnymi filozoficznymi koncepcjami. Miejsca, w którym Chmielecki zostałby postawiony przed „trybunałem” filozoficznej debaty. Głosy oceny koncepcji Chmieleckiego - Roberta Poczobuta [Poczobut, 2002, 85-108] oraz przywoływane przez Autora kolejne dwa komentarze [Rogucki, 2006, 171-206; Nowakowski, 2009, 31-35] wybrzmiały bezpośrednio w publikacjach naukowych. Uważam, że pełnej rekonstrukcji poglądów Chmieleckiego magister Niemiec dokonałby w chwili skonfrontowanie jego myśli z alternatywami propozycjami rozwiązania problemu psychofizycznego.

Dysertacja doktorska magistra Niemca stanowi wkład w rozwój historii filozofii polskiej. Prezentuje koncepcję filozoficzną, która stanowiła element spektrum filozoficznych dyskusji toczonych w polskiej humanistyce na przełomie wieków. Magister Niemiec wykazuje kompetencje w odtworzeniu złożonej filozoficznej konceptualizacji, umiejętność krytyki i problematyzacji, a także dobrą orientację w debatach filozoficznych.

Na zakończenie sformułuję jeszcze drobne zastrzeżenia. Czy w tytule rozprawy nie należało przywołać osoby Andrzeja Chmieleckiego nie tylko z nazwiska, ale również z imienia? Wyodrębnianie w każdym z rozdziałów podrozdziału zatytułowanego *Wstęp* (z pominięciem rozdział trzeciego *Teoria informacji*) jest zabiegiem całkowicie dla mnie niezrozumiałym i nieuzasadnionym. Pewne zastrzeżenia budzą tytuły rozdziałów/podrozdziałów np. *Naturalizm* (ss. 11-14), w którym Autor rozprawy odnosi się tylko do niektórych kwestii związanych z zagadnieniem naturalizmu ontologicznego. Podobnie tytuł rozdziału trzeciego *Teoria informacji* (ss. 48-77) jest zbyt szeroki i mam wątpliwości, czy koresponduje z treścią rozdziału.

Stwierdzenia Autora rozprawy: „*Naturalizm zakłada także, że nie ma żadnej istotnej różnicy między człowiekiem a zwierzęciem*” (s. 14) uważam to zdanie za skrót myślowy, który nie powinien znaleźć się w pracy naukowej. Podobnych analitycznych potknięć jest w rozprawie kilka.

Zaskakująca jest struktura wewnętrznego podziału rozdziału pierwszego w podrozdziale trzecim. Tytuł „*Krytyka poszczególnych stanowisk*” odbieram jako dość enigmatyczny. Stwierdzenie magistra Niemca: „Chmielecki nie skłania się ku metafizyce

rozwoju w rodzaju Bergsona czy Teilharda de Chardin, a wszelki rozwój jest tylko elementem samej natury, wpisanym niejako w jej modus operandi” (s. 210). Tak sformułowań myśl domaga się rozwinięcia, które wzbogaciłoby zaproponowane przez Autor odczytanie poglądów Chmieleckiego. W mojej ocenie magister Niemiec stracił doskonałą okazję do spopularyzowania też Chmieleckiego i osadzenia ich w szerszym kontekście filozoficznym.

Chociaż rozprawa w kilku miejscach wymagałaby mocniejszego domknięcia filozoficznego i rozszerzenia perspektywy, w której analizowano poglądy Chmieleckiego to na podstawie analizy treści, struktury i poziomu naukowego rozprawy stwierdzam, że recenzowana praca spełnia warunki stawiane rozprawom doktorskim; wnoszę o dopuszczenie Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.